Udział w telewizyjnym show to jego praca, ale też wielka przygoda

data aktualizacji: 2021.04.10 autor: Joanna Młynarczyk



– Tak bardzo kocham taniec, że nie czuję, iż chodzę do pracy – mówi Tomasz Zbącki (na zdjęciu w niebieskiej koszuli). – Czuję, jakbym był nastolatkiem, który cały czas robi to, na co ma ochotę – przyznaje. (fot.arch.)

Twierdzi, że nie ma życia prywatnego. Cały czas wypełnia mu praca. Tańczy. Na próbach i treningach codziennie spędza po kilkanaście godzin. W trzeciej edycji telewizyjnego show „Dance Dance Dance", wśród gwiazd towarzyszących tancerzom jest skierniewiczanin – Tomasz Zbącki.

– *Spełniam swoje marzenia, a na scenie czuję się jak ryba w wodzie* – mówi Tomasz Zbącki. – *Teraz, kiedy ciało jest w doskonałej formie mogę najwięcej z siebie dać. To mój czas, chcę go wykorzystać maksymalnie* – przyznaje skierniewiczanin.

26-latek z tańcem związany jest od 11 lat, a pierwsze kroki stawiał na scenach rodzinnego miasta, z Akademią Tańca 4-20. Specjalizuje się w tańcu jazzowym.

Do programu „Dance Dance Dance" trafił za pośrednictwem szkoły tańca Egurrola Dance Studio,

gdzie od czterech lat pracuje. Jest członkiem Grupy Volt, z którą występuje w produkcjach telewizyjnych, koncertach i eventach. Jest też instruktorem tańca.

Dzięki pracy w Egurrola Dance Studio, skierniewiczanina można też zobaczyć na planie programu „Jaka to melodia", a w tym roku kolejny już raz tańczył podczas „Sylwestra Marzeń z Dwójką".

Przyznaje, że podczas realizacji programu „Dance Dance Dance" pracuje bardzo dużo. Średnio na sali tanecznej spędza kilkanaście godzin, codziennie.

– *To ciężka produkcja. Numery zaczerpnięte są z różnych teledysków, a próba z gwiazdą na sali tanecznej jest tylko jedna. Teraz, kiedy panuje koronawirus, prób z gwiazdą w ogóle nie ma, jest tylko jedno spotkanie dzień przed nagraniami i zaledwie po trzy przetańczenia z uczestnikami produkcji* – opowiada.

Więcej o kulisach pracy na planie „Dance Dance Dance" w wydaniu „Głosu Skierniewic i Okolicy" (8.04).

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/38343-udzial-w-telewizyjnym-show-to-jego-praca-ale-tez-wielka-przygoda